

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Przebieg miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7,20.

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz.: 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

Cena 20 groszy

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe w P. K. O.
Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy i strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt
Nekrologi 30 „ „ „ „
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „
Zwyczajne 10 „ „ strona 10 szpalt
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł.
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

Groźba strejku generalnego

Nieustępliwe stanowisko przemysłowców może udaremnić powtórna akcja interwencyjna rządu

Konferencja z przemysłowcami nie dała rezultatu

Wczoraj w urzędzie wojewódzkim odbyła się konferencja z przemysłowcami pod przewodnictwem wicewojewody Lewickiego przy udziale przedstawicieli ministerstwa pracy pp. Klotta i Ulanowskiego, inż. Bajera i inspektorów pracy Wojtkiewicza i Wyżkowskiego. Przemysł reprezentowany był przez dyrektorów Barcińskiego, Rumpia, Gutkiego, Pawłowskiego, Durskiego i Kerperta.

Po zagajeniu narad przez wicewojewodę Lewickiego, główny inspektor pracy p. Klott wskazał, że w końcu sobotniej konferencji prosił przemysłowców, by poddali rewizji swe stanowisko, wobec czego czeka na odpowiedź.

W odpowiedzi przemysłowcy dowodzą, że propozycja p. Klotta była tematem długich narad przemysłowców, jednak doszli do wniosku, że stanowiska swego zmienić nie mogą. Przemysłowcy zdają sobie sprawę z tego, że podwyżka musi wpłynąć na kalkulację i podrożenie towarów, a w następstwie tego i innych artykułów codziennej potrzeby. Nie chcąc dopuścić do wmożenia się drożyzny, przemysłowcy nie mogą dać większej podwyżki, niż ofiarowali,

t. j. dla mniej zarabiających od pół do 6 i pół proc.

W odpowiedzi p. Klott oświadczył, że nie jest to załatwienie sprawy, i że był pewien, iż na tę konferencję przemysłowcy łódzcy przekażą swym wysłannikom daleko idące ustępstwa, ponieważ robotnicy bez podwyżki do pracy nie przystąpią, a strejk obecny różni się od poprzednich pod względem solidarności wśród robotników.

Ponieważ w dalszym ciągu dyskusji przemysłowcy nic nowego nie wnieśli, postanowiono konferencję odroczyć do dnia dzisiejszego na godz. 11 przed południem.

Na dzisiejszej konferencji rozpatrywane będą wyłącznie odpowiedzi przemysłowców na postawione im w sobotę pytania.

Na wczorajszej konferencji zwrócono uwagę na fakt, że przemysłowcy wydelegowali na nią jedynie dyrektorów związków, a sami nie zjawili się.

Po konferencji przedstawiciele rządu wraz z inspektorem Wojtkiewiczem udali się do mieszkania wojewody Jaszczolta, gdzie odbyła się dłuższa narada. (b)

Przyjazd przedstawicieli rządu

Wczoraj przed południem okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz otrzymał telefoniczne zawiadomienie z ministerstwa pracy, że po południu przybywają do Łodzi pp. Klott i Ulanowski wraz z przedstawicielem ministerstwa przemysłu i handlu.

Przyjazd ten nastąpił po konferencji w ministerstwie pracy, na której omawiano sytuację strejkową w Łodzi na podstawie materiałów, zebranych przez delegatów ministerstwa podczas ich poprzedniego pobytu w Łodzi.

Przedstawiciele rządu wraz z oczekującymi na dworcu ich przybycia inspektorem Wojtkiewiczem udali się do Grand Hotelu, gdzie odbyła się narada wstępna, poczem wezwano przemysłowców na konferencję do urzędu wojewódzkiego na godz. 7,30 wieczorem. (b)

Nocne zebranie

Na wczorajszym zebraniu delegatów fabrycznych związku klasowego p. Walczak, referując obecną sytuację strejkową wskazał, że na konferencji z przemysłowcami ci ostatni zignorowali sobie interwencję rządu, wobec czego na posiedzeniu komisji międzyzwiązkowej uchwalono strejk zaostreżony przez wycofanie dotychczasowo pozostawionych w fabrykach dozorców i innych sił pomocniczych, a pozatem uchwalono zwrócić się do straży ogniowej, by straż fabryczne nie wykonywały czynności do nich nie należących.

Nasutek tego wezwania strażacy u Leonarda oświadczyli się przeciwko pracy w fabryce, gdzie dotychczas zastępowali częściowo strejkujących.

Co do ponownego przybycia do Łodzi przedstawicieli rządu to w dotychczas nie zraził się dotychczasowemu stanowiskiem przemysłowców, lecz nie wiadomo, czy ta interwencja się na coś zda. Przemysłowcy, zwyczajem lat ubiegłych, chcą wykorzystać strejk i uzyskać od rządu ustępstwa w sprawie ulg celnych, stawek kolejowych przedłużenia dnia roboczego i t. d. W sprawie tej obradować będzie między innymi rada ministrów, lecz wątpliwym jest czy rząd Piłsudskiego zgodzi się na takie żądania.

Podczas dyskusji zarzucano rządowi związkowi, że zbyt późno pomyślał o strejku generalnym dla poparcia włókiennarzy. W dyskusji uchwalono nadal strejkować do zwycięstwa i domagać się proklamowania strejku generalnego. (b)

Uchwałę zaostreżenia strejku powzięła Komisja międzyzwiązkowa

W lokalu związku handlowców polskich odbyło się w dniu wczorajszym posiedzenie komisji międzyzwiązkowej, w której brali udział przedstawiciele wszystkich trzech związków robotniczych, majstrów fabrycznych, oraz związków biuralistów.

Z referatów wygłoszonych wynika, że przemysłowcy nadal ignorują żądania robotników i interwencja rządu nie odniosła skutku.

Mówcy uważali, że klasa robotnicza musi liczyć tylko na własne siły i doprowadzić do zwycięstwa.

Ponieważ jednak przemysłowcy ze strejkami samych włókiennarzy mniej się liczą, chcą go rozbić, zdaniem mówców należy włączyć do akcji całą klasę robotniczą i wspólnymi siłami wywalczyć polepszenie bytu i wykazać, że słuszne żądania potrafią odnieść zwycięstwo.

Po dłuższej dyskusji uchwalono natychmiast zaostreżyć strejk w przemyśle włókienniczym przez wycofanie dozorców, portjerów, palaczy i pozostałych sił roboczych.

Niezależnie od tego uchwalono zwołać konferencję wszystkich związków bez wyjątku na dzień jutrzejszy przed południem, celem omówienia sprawy proklamowania strejku generalnego.

Uchwalono również zwrócić się do komendy straży ogniowej, by wydała zakaz używania strażaków do robót w zastępstwie robotni-

ków i by strażacy nie podejmowali żadnej pracy, nie mającej nic wspólnego z bezpieczeństwem pożarowym.

Następnie omawiano sprawę wieców publicznych, które uznano za konieczne dla celów informacyjnych ogółu robotników, gdyż strejk włókiennarzy jest akcją ważną dla całego proletariatu.

W rezultacie uchwalono zwołać w dniu jutrzejszym 4 wieczie, a mianowicie na podwórzu domów rodzinnych przy ul. Ogrodowej o godz. 3-ej po poł., o tej samej porze na podwórzu związku „Praca” przy ul. Wodnej na własnym placu, zaś o godz. drugiej po poł. na placu kasy chorych przy ul. Łagiewnickiej. Następnie omawiano sprawę stosunku policji do strejkujących i stwierdzono, że w poszczególnych wypadkach policjanci utrudniali akcję propagandową.

W związku z tem udała się delegacja do komisarsza rządu, komendanta policji i starosty powiatu łódzkiego, gdzie oświadczone delegacji, że zachodziło jedynie nieporozumienie i że policja zostanie pouczona o zachowaniu neutralności, a interwenjować będzie tylko w wypadkach konieczności obrony mienia lub zakłócenia spokoju publicznego.

Wobec stwierdzonych jednakże faktów postanowiono, że w sprawie stosunku policji do komisji strejkowej interwenjować będą posłowie u p. wojewody. (b)

Przed strejkiem generalnym

W związku z uchwałą o proklamowaniu strejku powszechnego odbędą się w dniu dzisiejszym posiedzenia rad okręgowych poszcze-

gólnych związków i zapadnie ostateczna decyzja co do proklamowania strejku generalnego. (b)

Nadzwyczajny telegram!!!

Wczoraj w ostatnim dniu ciągnięcia V kl. 14 Lot. Państw. padła premia

zł. 302.000 na Nr. 42630

w największej, najszcześliwszej i najstarszej kolekturze

Izrael H. Litman
Łódź, Piotrkowska 32 (róg Cegielnianej)
telefon 44-72

Również u mnie padły następujące wygrane:
Zł. 50 000 na Nr. 72883 || Zł. 1.000 na Nr. 41 065
" 5 000 " " 42815 || Zł. 1.000 na Nr. 42.614 i in.
" 3.000 " " 43.174

UWAGA: Losy do I klasy XV Lot. Państw. są tamże już do nabycia. Popyt wielki. Przewiduje się brak losów. Radzimy pospieszyć się kupnem losu.

Metalowcy strejkują

Pozostałe fabryki zostaną unieruchomione w dniu dzisiejszym

W myśl zapowiedzi, w dniu wczorajszym robotnicy przemysłu metalowego fabryk łódzkich przystąpili do strejku w liczbie kilku tysięcy.

W dniu wczorajszym zastrejkowali robotnicy w następujących fabrykach: tow. akc. Johna. Goldamera, Langego, Grenwoda, Turskiego i częściowo w fabryce Müllera i Zeidla. Pozatem zostało unieruchomionych kilka mniejszych zakładów wspomnianego przemysłu.

Pozostali robotnicy przemysłu metalowego przystąpią do strejku z dniem dzisiejszym, przyczem komisje strejkowe, które zostały wyłonione przez związki metalowców, będą obchodziły fabryki i sprawdzały, czy wszyscy robotnicy strejkują.

Pozatem odbędą się zebrania robotników metalowców w niektórych fabrykach. (U)

Dalszy ciąg sytuacji strejkowej na stronie 3-ej

Dziewiąty dzień strejku

Obiady dla strejkujących

Jak się dowiadujemy, rada miejska uchwaliła wydawać strejkującym robotnikom przemysłu włókienniczego bezpłatne obiady. Projekt ten uzyskał większość głosów na posiedzeniu rady i będzie realizowany (b)

Zebranie związków pracowników

W imieniu wszystkich związków pracowników m. Łodzi zostało zwołane na czwartek, dnia 17 marca r. b. o godz. 7 wiecz. do lokalu związku zawodowego pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi (Al. K. Ściuszki 21) zebranie pracowników m. Łodzi, zatrudnianych w przemyśle włókienniczym.

Odezwa do strażaków

W dniu wczorajszym została zredagowana przez związki zawodowe i podpisana odezwa do strażaków poszczególnych fabryk, by nie wykonywali prac, nie należących do nich.

Odezwa zarazem omawia szczegółowo sprawę strejku w przemyśle, przyczem takowa zostanie rozrzucona na mieście i rozdana pomiędzy strażaków w dniu dzisiejszym. (U)

Do Łodzi przybędzie jeszcze kilku posłów

W bieżącym tygodniu przybędzie z Warszawy do Łodzi kilku posłów z klubu Ch. D., P. P. S., N. P. R., N. P. P. i Z. L. N., którzy zapoznają się szczegółowo z sytuacją strejkową w przemyśle włókienniczym, a zarazem rozpoczną interwencję u władz rządowych.

W dniu wczorajszym powrócili z Warszawy do Łodzi posłowie: Waszkiewicz i Harasz, którzy wraz z posłem Ziemięckim interwenjowali w ministerstwie pracy i opieki społecznej oraz w ministerstwie spraw wewnętrznych w sprawie strejku w przemyśle włókienniczym, zwykły cen manufaktury, panującej drożyzny i t. p.

Ministrowie szczegółowo wysłuchali wspomnianych posłów i przyrzekli rozpatrzyć sprawy powyższe. (U)

Kierownictwo Pa'ta i strejk

List otwarty do ministra pracy

Szanowny Panie Redaktorze! Niniejszem uprzejmie prosimy o zamieszczenie w Jego pożytecznym piśmie następującego listu otwartego:

LIST OTWARTY.

W numerze 11 tygodnika „Prawda” z dnia 13 marca 1927 r. wychodzącego w Łodzi i odbitego w drukarni państwowej przy ulicy Piotrkowskiej nr. 85 czytamy:

„Gdy zatem ani szerszy interes gospodarczy, ani bezpośredni interes rzesz robotniczych w tej chwili na strejku nic wygrać nie może, niepodobna inicjatorom strejku oszczędzić zarzutu lekkomyślności”.

W akcji, w której bierze udział 100 tysięcy robotników włókienniczych i rozgrywają się losy 350 tysięcy głów ludności robotniczej warstwa robotnicza spotyka się z zarzutem lekkomyślnego zainicjowania strejku. Potworny zarzut!

Ponieważ redaktor i wydawca tygodnika „Prawda” otrzymuje

subsydjum ze Zw. przem., ponieważ tenże redaktor i wydawca otrzymuje stamtąd wskazówki, ponieważ z drugiej strony redaktor i wydawca wyżej oznaczonego tygodnika „Prawda” jest jednocześnie kierownikiem łódzkiego oddziału polskiej agencji telegraficznej (PAT.) utrzymywanej z budżetu zatwierdzonego przez sejm, i w tym charakterze kierownik oddziału Pa'ta w Łodzi otrzymuje pensje z funduszy publicznych i informacje ze strony sfer rządowych, więc też niniejszem ośmielamy się zapytać pana ministra pracy i opieki społecznej, czy zarzut lekkomyślnego inicjowania strejku umieszczony w wydawanej przez kierownika oddziału Pa'ta „Prawdzie” jest opinią urzędową czy też opinią, umieszczoną na swoją rękę w charakterze usługi za dobrą zapłatą ze strony naszych przeciwników w strejku.

Chrześcijańskie związki zawodowe

H. Piechotkówna
F. Kieszkowski
St. Plewiński

Piecząc: Chrześc. związek zawodowy przemysłu włókienniczego w Łodzi.

W interesie przemysłowców leży szybkie zlikwidowanie strejku

W początkach lutego b. roku nastąpił pewien wzrost eksportu, który w porównaniu ze styczniem wyraził się cyfrą około 400 tys. zł. Nadwyżka ta zapowiadała dalszy wzrost wywozu włókienniczego, który zahamowany został przez wybuch strejku generalnego w przemyśle włókienniczym. Wybuch strejku miał niezwykle przykre konsekwencje dla tych przemysłowców, którzy mieli wobec zagranicy terminowe zamówienia. W szeregu wypadkach firmy takie zmuszone były cofnąć swoje zobowiązania. Najpoważniejsze straty poniósł przemysł śregni, który w chwili wybuchu strejku miał na warsztacie towary sezonowe. Jakkolwiek pierwsza połowa marca przyniosła w dziedzinie eksportu poważne straty, dalszy jego rozwój uzależniony jest od szeregu czynników. (E)

Gen. Marjusz Zaruski starostą morskim

Prezydent Rzplitej podpisał nominację gen. bryg. w stanie spoczynku, Marjusza Zaruskiego na stanowisko starosty morskiego w Gdyni. Nominacja została już ogłoszona urzędowo. W ten sposób rozpocznie wreszcie swą działalność oczekiwane tak długo przez ludność wybrzeża starostwo morskie.



Gen. Marjusz Zaruski.

Starostwo scentralizuje podlegające dziś kompetencji aż kilku ministerstw sprawy dotyczące polskiego brzegu. Ułatwi to ogromnie rozbudowę Gdyni, zabudowanie przez letniska Helu i innych miejscowości, powstanie dobrze zorganizowanego rybołówstwa, nie tylko przybrzeżnego jak dziś, ale i daleko-morskiego, rozwinięte karłowaty dotychczas rybny przemysł przetworczy i t. p. Dotychczas bowiem wszelka inicjatywa ulegała podczas wędrówki „od Annasza do Kaifasza”, t. j. z urzędu do urzędu.

Pierwszy starosta morski, gen. Zaruski jest znanym ogólnie działaczem w dziedzinie propagandy morskiej w naszym lądowym społeczeństwie. Z morzem łączy gen. Zaruskiego długoletnia praktyka morska. Pomimo iż ostatnie lata służby w armii, a następnie — o bowiązkach adjutanta generalnego prezydenta Rzeczypospolitej zatrzymywały gen. Zaruskiego zdala od umiłowanego morza, nie zaprzestawał on ani na chwilę swej działalności, będąc sekretarzem generalnym przystępującego do akcji na wielką skalę Komitetu floty narodowej, oraz założycielem i komandorem Yacht-Klubu Polski, odznaczony ostatnio zaszczytnie przyznaniem prawa do bandery polskiej marynarki wojennej.

Walka o ordynację wyborczą

Lewica wróciła do pracy w Komisji Konstytucyjnej

Natomiast w Komisji administracyjnej mniejszości narodowe złożyły deklarację, którą ostro potępiła nawet P. P. S.

Wrażenia

W dniu wczorajszym w komisji samorządowej doszło do zapowiedzianego już od paru dni rozłamu. Mniejszości narodowe demonstracyjnie opuściły obrady, ogłaszając przedtem znaną już deklarację, którą pozostali członkowie komisji, w tej liczbie nawet poseł Prager z P. P. S., bardzo ostro potępił.

Szczególną uwagę zwrócił wywody pos. Pragera, który wskazał na głęboki antagonizm pomiędzy interesami koła żydowskiego i mniejszości słowiańskich. Koło żydowskie dąży do utrzymania swego status quo w Małopolsce, mniejszości słowiańskie zaś bronią się przeciwko wszelkim ograniczeniom, ale także i przeciwko obecemu stanowi rzeczy, przy którym żydzi uzyskują więcej mandatów, niż ukraińcy i białorusini.

W komisji konstytucyjnej wprost przeciwnie panowała święta zgoda i pojednanie. Lewica i mniejszości narodowe, wskutek akcji medjatorskiej marszałka Rataja, wróciły do pracy nad ordynacją wyborczą i wzięły nawet udział w specjalnej podkomisji do spraw zabezpieczenia reprezentacji parlamentarnej ziem wschodnich. Do tej podkomisji wchodzi więc obecnie 11 członków.

Podkomisja pracować ma do piątku. W trakcie wczorajszych obrad w tej podkomisji ze strony prawicy wysunięto następującą formułę zabezpieczenia reprezentacji parlamentarnej polskiej mniejszości na ziemiach wschodnich:

- 1) Stworzenie wielkich okręgów, pokrywających się mniej więcej z województwem.
- 2) Wprowadzenie zasady quote limite, t. j. głosów ograniczonych na trzy najwyższej kandydatury.
- 3) Dopuszczenie związku list mniejszości etnicznych.

Komisja konstytucyjna

Na wczorajszym posiedzeniu komisji konstytucyjnej, w której wzięli udział również członkowie z klubów lewicowych i mniejszości narodowych, przewodniczący pos. Głabiński zawiadomił, że podkomisja, wybrana na poprzednim posiedzeniu celem rozpatrzenia kwestji zagwarantowania ludności polskiej w województwach wschod-

niepewnej liczby mandatów i ew. dla zmian innych, przygotowała odnośne wnioski. Wobec tego jednak, że stronnictwa lewicy sejmowej miały okazać gotowość współdziałania w dalszej pracy — oczekuje z tej strony wniosków.

Pos. Czapiński (PPS) oznajmia, że jego stronnictwo, a jak sądzi, także i inne stronnictwa lewicy, są gotowe współdziałać w komisji i podkomisji a co z uwagi na to, że sprawa osobnych kurii narodowościowych, którą jego stronnictwo uważa za niezgodną z konstytucją, została przez komisję odrzucona.

Uchwalono zwiększyć liczbę członków podkomisji do 11, ustalając już prócz dotychczasowych jej członków posłów Głabińskiego (ZLN), Dubanowicza (Ch. N.), Bryły (Ch. dem.) i Kiernika (Piast) — wejdą do niej nadto posłowie: Kopoczyński (ZLN), Czapiński (PPS), Polakiewicz (Str. chr.), Schreiber (k. żyd.), Bagiński (wyz.), Popiel (NPR) i Chrucki (ukr.).

Następnie komisja odroczyła się do piątku 18 b. m., kiedy to podkomisja przedłoży na swe wnioski.

Komisja administracyjna

Na wczorajszym posiedzeniu komisji administracyjnej pod przewodnictwem posła Putka na wstępie rozpatrywano interpelację, zgłoszoną przez przedstawicieli mniejszości.

INTERPELACJE.

I tak poseł Insler (koło żyd.) interpelował dlaczego nie dostał zaproszenia na posiedzenie komisji na dzień 11 marca b. r. i jak przed stawiają się wnioski, uchwalone na tem posiedzeniu. Poseł Chrucki (ukrainiec) zarzucił naruszenie regulaminu wobec zwołania posiedzenia komisji w czasie gdy posłowie mniejszości wyjechali z Warszawy. Pos. Kronig (zjed. n.) zakwestjonował ważność trzeciego czytania ustawy o gminie wiejskiej, ze względu na to, iż w protokole posiedzenia nie zostały uwidocznione przyjęte wnioski.

ODPOWIEDZ POS. PUTKA.

W odpowiedzi na powyższe przewodniczący pos. Putek wyjaśnił:

Pos. Insler miał w terminie doręczone zaproszenie, a odbiór tego

zaproszenia potwierdziła sekretarka koła żydowskiego że zaś w tym czasie bawił we Lwowie, a nie w Warszawie, winę nieobecności na posiedzeniu komisji musi sam sobie przypisać, albowiem obowiązkiem posła w czasie sesji sejmowej jest przebywanie w miejscu obrad sejmowej, t. j. w Warszawie. Co do uchwał, zapadłych na tem posiedzeniu, to znajdują się one w protokole komisji jako załączniki do tegoż protokolu.

Co do zarzutu pos. Chruckiego, posłowie mniejszości słowiańskich jeszcze 3 marca oświadczyli, że nie będą brali udziału w pracach komisji mimo to zaproszenia na posiedzenia komisji były im wysyłane. Winę za nieobecność w Warszawie ponoszą sam posłowie.

Co do zarzutu pos. Kroniga to cały projekt ustawy o gminie wiejskiej został w trzecim czytaniu przez komisję uchwalony i stanowi załącznik urzędowego protokolu posiedzenia komisji.

DEKLARACJA MNIEJSZOŚCI.

W tem miejscu pos. Insler odczytał deklarację podpisaną przez siebie imieniem koła żydowskiego, oraz posłów, imieniem klubu ukraińskiego i Kronig, imieniem zjednoczenia niemieckiego i Ilkowa z klubu ukr. chleb., w której wymienieni posłowie oświadczają, że dalszy udział ich w pracach komisji jest zupełnie bezcelowy, obciąża ich odpowiedzialnością za pracę, za którą odpowiedzialności nie ponoszą, nie może mieć żadnego wpływu na naprawę zła już wyrządzonego i jeszcze przygotowywanego i że w tym stanie rzeczy, przy podkreśleniu uroczystego protestu przeciw tej pracy w komisji na zasadzie porozumienia polskiej lewicy z prawicą, postanawiają wstrzymać się od dalszego udziału w pracach komisji pozostawiając odpowiedzialność za tę pracę tym, którzy ją prowadzą.

Po złożeniu tej deklaracji wymienieni posłowie opuścili salę posiedzenia.

OSTRA KRYTYKA DEKLARACJI.

Nad deklaracją rozwinęła się krótka dyskusja, w której referent pos. Jaworowski oświadczył, iż deklaracja odczytana jest polityczną insynuacją. Klub P. P. S. nigdy, żadnego porozumienia odno-

śnie do mniejszości narodowych w kwestji ustaw samorządowych nie zawierał. Wszelkim tendencjom wprowadzenia jakichkolwiek ograniczeń klub mówcy przeciwstawił się i przeciwstawiać się będzie.

Pos. Kozłowski (Z. L. N.) nazwał deklarację zwykłym szantażem politycznym, preparowanym przez klub koła żydowskiego.

Pos. Prager (P. P. S.) zaznaczył, że między postulatami mniejszości żydowskiej i mniejszości słowiańskiej zachodzą wielkie różnice. Podczas gdy mniejszości słowiańskie mają interes w zdemokratyzowaniu ustaw samorządowych, mniejszość żydowska pragnie utrzymać dotychczasowe reakcyjne prawo wyborcze na terenie Małopolski, gdyż daje ono jej szczególnie w miastach, uprzywilejowane stanowisko. Robota mniejszości żydowskiej w tem świetle jest spekulacją polityczną, obliczoną na rozbicie prac w komisji w celu utrzymania dotychczasowych przywilejów w Małopolsce.

W dalszym ciągu posiedzenia komisja przystąpiła do obrad nad ustawą o gminie miejskiej. Po złożeniu sprawozdania przez referenta pos. Jaworowskiego z przebiegu obrad podkomisji, komisja uchwaliła dział ustawy, traktujący o łączeniu i regulacji granic gmin wiejskich z sąsiadującymi gminami wiejskimi. Następnego posiedzenia komisji wyznaczono na środę g. 11 rano.

Zgon prezydenta Łotwy

RYGA, 15 marca. (PAT). Prezydent Czakste zmarł spokojnie na zamku ryskim o godz. 8 min. 45 wieczorem, w której to chwili ustała działalność serca. Konającego prezydenta otaczali członkowie najbliższej rodziny. Ciało prezydenta przeniesione będzie dziś wieczorem do Białej sali zamku ryskiego, gdzie pozostanie jutro i pojutrze i będzie mogło być odwiedzone przez wszystkich bez żadnych ograniczeń. Pogrzeb odbędzie się w piątek. Prezydent pochowany zostanie na cmentarzu ryskim. Małżonka prezydenta i rząd łotewski otrzymały wiele kondolencji.

Rząd niemiecki zatwierdził rezultaty prac genewskich min. Stresemanna

Prezydent Hindenburg wywiera nacisk na prawicę

BERLIN, 15 marca. (PAT). Dziś o godzinie 5 po południu rozpoczęła się narada gabinetowa, na której minister spraw zagranicznych Stresemann miał przedłożyć sprawozdanie z ostatniej sesji rady ligi w Genewie. W tem posiedzeniu rady gabinetowej nie bierze udziału tylko minister Reichshery Gessler.

Posiedzeniu rady gabinetowej przewodniczył prezydent Rzeszy Hindenburg, który oświadczył wczoraj Stresemannowi, że nie chce go narażać na fatygę podwójnego referowania tej samej sprawy i dlatego wyraził gotowość wzięcia udziału w posiedzeniu rady gabinetowej.

BERLIN, 15 marca. (PAT). — „Berliner Tageblatt“ donosi, że posiedzenie gabinetu rozpoczęło się o godz. 5.30 po poł. w pałacu prezydenta Rzeszy.

Dr. Stresemann referował poszczególne fazy obrad genewskich w szczególności przedstawił zagadnienia najbardziej obchodzące Niemcy, t. zn. kwestję szkolnictwa górnośląskiego, oraz kwestję Saary i przedstawił sprawozdanie ze swych rozmów, odbytych z Chamberlainem, Briandem i Zaleskim. W związku z tem minister spraw zagranicznych Rzeszy zobrażował możliwości, jakie otwierają się przed Niemcami w związku ze sprawą postawienia na porząd-

ku dziennym ewakuacji Nadrenji. Również szczegółowo omawiał minister Stresemann stosunki polsko-niemieckie i wyraził przekonanie, że na podstawie rozmowy z ministrem Zaleskim może zapewnić, iż w najbliższym czasie rokowania polsko-niemieckie zostaną nanowo podjęte.

BERLIN, 15 marca. (PAT). Biuro Wolffa donosi, że na dzisiejszym posiedzeniu minister spraw zagranicznych Stresemann złożył sprawozdanie o sytuacji obecnej w dziedzinie polityki zagranicznej w związku z przebiegiem narad genewskich. Po wyczerpującej dyskusji, w toku której wyrażono zgodę w szczególności na stanowisko prawne, zajęte przez ministra Stresemanna w ciągu obrad genewskich w sprawach, odnoszących się do Niemiec, gabinet jednomyślnie zatwierdził osiągnięte przez delegację niemiecką wyniki.

BERLIN 15 marca. (PAT). Konwent senatorów Reichstagu uchwalił, że dyskusja komisji spraw zagranicznych Reichstagu nad wynikami obrad genewskich odbędzie się w czwartek, natomiast dyskusja plenarna nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, która miała się rozpocząć w czwartek, odłożona została do poniedziałku przyszłego tygodnia.

BERLIN, 15 marca. (PAT). Posiedzenie plenarne Reichstagu, na którym rząd ma zająć stanowisko wobec ostatnich wypadków na tle międzynarodowym zostało odłożone do przyszłego tygodnia. Wobec tego, iż prezydent Hindenburg wywarł na niemieckonarodowych skuteczny nacisk, aby zaprzestali swej kampanii przeciwko Stresemannowi, opozycja w Reichstagu będzie słabsza, niż przewidywano i debata odbędzie się mniej interesująco.

CZŁOWIEK Z AUTEM

Najnowszy film francuski
będzie
najnowszą premjerą
„REDUTY“



RUDOLPH VALENTINO
i
VILMA BANKY

„SYN SZEIKA“

największy szlagier sezonu
najbliższy film „Grand-Kina“

Pożyczka dla w. m. Gdańska

Decyzja rady ligi narodów

W uzupełnieniu krótkich informacji z Genewy o decyzji rady ligi narodów w sprawie pożyczki dla w. m. Gdańska, podajemy poniżej obszernie streszczenie raportu komitetu finansowego ligi i inne szczegóły tej obchodzącej Polskę sprawy.

SPRAWOZDANIE KOMITETU FINANSOWEGO.

Na wstępie sprawozdanie komitetu finansowego zajmuje się układem obojętnym polsko-gdańskim, zawartym 20 września ub. roku w Genewie, zalecając jego ostateczne zatwierdzenie przez Polskę i Gdańsk, przyczem podkreśla, że ust. 2 art. 4 wspomnianego układu nie oznacza żadnej zmiany w prawie ołożeniu gdańskiego zarządu celnego i polskich inspektorów celnych, określonych w umowie warszawskiej z r. 1921 i układzie genewskim z r. 1923. Komitet kładzie nacisk na to, aby ratyfikacja ta dokonana była w czasie możliwie najkrótszym.

Komitec stwierdza dalej zadowolaniem zawarcie przez Polskę i Gdańsk układu w sprawie zaprowadzenia w Gdańsku monopolu tytoniowego. W sprawie tej obie strony przyjmują następujące propozycje komitetu finansowego. W konsorcjum monopolowym wezmą udział banki gdańskie i polskie w stosunku 70 i 30 proc. Za banki gdańskie uważać należy banki, mające siedzibę w Gdańsku. Konsorcjum monopolowe założone będzie przez syndykat międzynarodowy, na podstawie możliwie najszerszej. Celem umożliwienia umiędzynarodowienia syndykatu, banki gdańskie i polskie odstąpią bankom zagranicznym części swoich udziałów na własnych warunkach, jednak z tem zastrzeżeniem, że udział

Gdańska nie może być obniżony poniżej 51 proc. Udział banków w kapitale akcyjnym daje im prawo do odpowiedniej reprezentacji w radzie administracyjnej. Banki zagraniczne otrzymują 27 proc. udziału wg. następującej normy: Anglja 9 proc., Niemcy 9 proc. i inne kraje 9 proc. Na zapytanie komitetu finansowego delegacja gdańska oświadczyła, że określenie „banki gdańskie” nie obejmuje banków kontrolowanych przez banki zagraniczne. W sprawie organizacji konsorcjum monopolowego delegacja gdańska złożyła następujące oświadczenie: Ponieważ konsorcjum monopolowe wykonywać będzie pewne uprawnienia rządowe niez statutu jego zawierającego w sprawie głosowania akcjonariuszy w sprawie przekazywania akcji, w sprawie ratyfikacji nominacji członków dyrekcji i t. d. postanowienia, które senat gdański uważać będzie za wskazane dla utrzymania gdańskiego charakteru monopolu tytoniowego. W dalszym ciągu komitet finansowy przyniósł do wiadomości zobowiązanie senatu gdańskiego do zmniejszenia aparatu urzędniczego o 400 osób w roku 1927-28 i przypomina senatowi konieczność obniżenia liczby posłów do sejmiku gdańskiego i liczby członków senatu.

Następnie komitet finansowy wyraża swoją zgodę na układ, zawarty przez w. m. Gdańsk z komisją odszkodowań i radą ambasadorów w sprawie uregulowania zobowiązań finansowych, przyjętych przez Gdańsk w związku z traktatem wersalskim oraz na zaciągnięcie pożyczki przez radę portu w Gdańsku pod warunkiem, że pożyczka ta będzie zaciągnięta dopiero po zatwierdzeniu sprawy pożyczki dla Gdańska.

Ostatni ustęp sprawozdania dotyczy wykonywania formalności, określonych przez art. 7 konwencji paryskiej przy zaciąganiu przez Gdańsk pożyczki zagranicznej. Artykuł ten zawiera warunki, zobowiązujące Gdańsk do uprzedniego porozumienia się z rządem polskim w sprawie każdej pożyczki zagranicznej, zaciągniętej przez wolne miasto. Rząd polski oświadczył, że nie podnosi żadnych zasadniczych zastrzeżeń przeciwko przyznaniu Gdańskowi pożyczki. Przedstawiciel rządu polskiego złożył w komitecie finansowym oświadczenie, że warunki pożyczki rozpatrzone będą przez rząd polski w przychylnym duchu.

PISMA SENATU W. M. GDANSKA

W związku z warunkami, o których rada ligi uzależniła pożyczkę dla Gdańska, senat gdański wysłał 1-go marca pismo do rady ambasadorów i komisji odszkodowań z prośbą o uregulowanie zobowiązań finansowych, zaciągniętych przez wolne miasto w stosunku do tych organów, na mocy traktatu wersalskiego.

W piśmie do rady ambasadorów senat wlnego miasta zobowiązuje się do uiszczenia w ciągu 10 dni od dnia otrzymania drugiej raty pożyczki w sumie 240 tysięcy funtów szterlingów, tytułem zwrotu kosztów utrzymania sędziów żałog okupacyjnych w Gdańsku.

W piśmie do komisji odszkodowań senat gdański zobowiązuje się uiszczyć w tym samym terminie kwotę 360 tysięcy funtów szterlingów tytułem zwrotu należności za byłej ruski i niemiecki majątek przynany wolnemu miastu przez mi

dzyszojuszniczą komisję podziętu, oraz tytułem zwrotu przypadającej na w. m. Gdańsk części przedwojennego długu pruskiego i niemieckiego. Senat w. m. Gdańska wyraża nadzieję, że komisja odszkodowań i rada ambasadorów przyjmą powyższe propozycje i uznają je za ostateczne ureguwanie zobowiązań, ciążących na Gdańsku.

GŁOSY PRASY GDANSKIEJ

Organ socjal-demokratyczny „Danziger Volkstimme” stwierdza w przeciwieństwie do prasy mieszczańskiej, że rezultaty osiągnięte w ostatnich dniach przez delegację gdańską w Genewie, nie są tak pomyślne, jak przedstawia prasa mieszczańska, przeciwnie, wyniki te nakładają na wolne miasto nowe i cięższe obowiązki finansowe. Użytkownik na obecnej sesji rady ligi pożyczka 40 milionów guld. przyniesie wolnemu miastu tylko znikomą korzyść albowiem z pożyczki tej 14 milj. guld. przeznaczono na konsolidację krótkoterminowych pożyczek, 15 milionów na pokrycie kosztów utworzenia w. miasta Gdańska i ciężary odszkodowawcze, i około 3 milj. na pokrycie procentowania od kosztów odszkodowań, tak że na inwestycje zostanie zaledwie 8 milj. Niekorzystny ten wynik wolne miasto zawdzięcza tylko polityce nacjonalistów niemieckich, którzy stale sprzeciwiali się uregulowaniu zobowiązań wolnego miasta wobec rady ambasadorów i komisji odszkodowań.

„Baltische Presse” stwierdza, że warunki, na których pożyczka Gdańska została zalecona równają się poepieniu przez ligę narodów dotychczasowej polityki nacjonalistycznego senatu gdańskiego.

Kłamswa niemieckie o koncentracji wojsk polskich

WARSZAWA, 15. 3. (PAT). Polska agencja telegraficzna upoważniona jest do kategorycznego stwierdzenia, że wiadomości, podane przez „Vossische Zeitung”, jakoby w związku z ostatnimi zajęciami granicznymi na granicy polsko-litewskiej władze polskie miały skoncentrować 3 pułki na granicy litewskiej, są całkowicie zmyślone.

Min. Zaleski powrócił

WARSZAWA 15. 3. (PAT). We wtorek, dnia 15 b. m., o godz. 8 i pół wieczorem powrócił do Warszawy pan minister spraw zagranicznych, August Zaleski.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)
Dojazd tramwajami 6 i 1
Od wtorku, dn 15 do poniedziałku,
dn. 21 marca 1927 r. włącznie
DLA DOROSŁYCH:
DLA MŁODZIEŻY

„Kurjer Carski“

Dramat w 10 ciałach (1 seria)
według powieści Jules Verne'a p. t.
„Michel Strogoff“.

W rolach głównych: Iwan Mozuchin i Natalja Kowanko.

Naukowe seanse bezpłatne dla młodzieży szkół powszechnych odbywają się codziennie o godz. 13.30 i 15.
Ilustracja muzyczna pod kierunkiem
CŁAPINSKIEGO

Kupon ulgowy

„Głosu Polskiego“

do kinoteatru „APOLLO“

Ważny na dzień 16 marca 1927

W programie obraz:

Apasz w białych rękawiczkach

Kupon daje prawo do nabycia 2 ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse po 75 gr.

Kupon ulgowy

„Głosu Polskiego“

do kinoteatru „LUNA“

Ważny na dzień 16 marca 1927

W programie obraz:

„Spowiedź Królowej“

Kupon daje prawo do nabycia 2 ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse do g. 6 zł. 1.25 po g. 6 zł. 2.00

Kupon ulgowy

„Głosu Polskiego“

do kinoteatru „ODEON“

Ważny na dzień 16 marca 1927

W programie obraz:

„PARISSETTE“

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse po zł. 1.50

Kupon ulgowy

„Głosu Polskiego“

do kinoteatru „VICTORJA“

Ważny na dzień 16 marca 1927

W programie obraz:

Pojedynek Fred Thomsona

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse po 60 gr.

Wiadomości bieżące

Życzenia dla marsz. Piłsudskiego przyjmuje p. wojewoda w sobotę

Komitet obchodu imienin marszałka Piłsudskiego zawiadamia ogół obywateli miasta, że p. wojewoda łódzki przyjmuje w gmachu województwa życzenia dla marszałka Piłsudskiego w sobotę dn. 19 b. m. w czasie pomiędzy godz. 12 a 15-tą.

Rozwiązanie rady kasy chorych w Piotrkowie

Z rady kasy chorych w Piotrkowie wystąpiła grupa delegatów w liczbie 5 z P. P. S. - lewicy, a tem samem rada kasy została zdekompletowana i w myśl wyjaśnienia ok. urz. ubezpieczeń naruszony został stosunek ubezpieczonych do pracodawców i winny nastąpić nowe wybory.

W najbliższych dniach mianowany zostanie komisarz rządowy, który zajmie się sanacją w kasie chorych w Piotrkowie i przeprowadzi wybory, które odbędą się w połowie lipca. (b)

Przygotowanie zjazdu lekarzy i działaczy sanitarnych

Prace przygotowawcze do VI zjazdu lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich, który ma się odbyć w Łodzi 24 i 25 kwietnia r. b., są w pełnym toku.

Do ychczas przybiecali swój udział w zjeździe i wygłoszenie referatów: prof. higieny uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie — dr. Gadzickiewicz na temat: „Schemat badania zakładów przemysłowych pod względem higienicznym”; mag. nauk inżynierji sanitarnej — Ru-Jolf — z Warszawy na temat: „Ważność z dymem z punktu widzenia publicznego”; dr. chemji Broniatowski z Pabjanic — „Higiena pracy w przemyśle chemicznym”; oraz dr. T. Szulc, decernent Wydziału zdrowia magistratu m. Poznania — „Ośrodkami rob. technicze”.

Wystawa przeciwalkoholowa w Łodzi

Otwarcie wystawy przeciwalkoholowej, urządzonej staraniem polskiego towarzystwa walki z alkoholizmem „Trzeźw. 66”, nasąpi w bieżącym tygodniu.

W dniu wcz. rajszyms nadeszły do Łodzi ekspozycje, przeznaczone na tę wystawę. Prócz wykresów obrazujących rozmiary alkoholizmu w różnych krajach i jego niszczycielskie skutki, wystawa posiada liczne modele i rysunki, przedstawiające plastyczne zgubne działanie alkoholu na organizm ludzki.

W lokalu wystawowym odbywać się będą prelekcje dla młodzieży, zreszezeń, służby bezpieczeństwa i t. d. Poza tem projekto wane jest urządzenie konferencji przeciwalkoholowej z udziałem przedstawicieli wszystkich warstw społecznych.

Wystawa otwarta będzie cały dzień i mieścić się będzie w lokalu szkoły powszechnej im. Adama Mickiewicza przy ul. Nowo-Targowej róg Południowej.

Zamilkła pierwsza łódzka scena
Zatarg w teatrze miejskim zaostrzył się
Dyrektor Szyfman zapoznaje prasę ze swymi kłopotami

Dyrektorowie teatrów w Łodzi mają już swoją tradycję. Poczawszy od Gawalewicza, który dolozył do teatru łódzkiego zdrowie i majątek, a skończywszy na Wroczyńskim, który wyjechał zniechęcony i wątpiały w rację bytu teatru na gruncie łódzkim, wszyscy przedsiębiorcy teatralni ciastniej albo luźniej związani ze szkoła magistracką, wyjeżdżali z Łodzi aby więcej tutaj nie powrócić. „Zie miasto”, jak nazywano Łódź w całej Polsce, również i pod względem swego szczęścia do teatru zatrzymało swe miano.

I oto zdawało się, że przed dwoma laty, gdy zjawił się u nas dyr. Szyfman, opromieniony sława najlepszego gospodarza teatralnego w Polsce, i gdy w odrastaurowanym gruntownie budynku przy ul. Cegielnianej rozpoczął sezon, zdawało się, że ten urodził się pod szczęśliwszą od swych poprzedników gwiazdą, i że on w imię wykrył ów „kamień filozoficzny” teatru łódzkiego nad którym próżno się bieżili wszyscy jego poprzednicy. W istocie ubiegły sezon teatralny 1926 - 27 był wielkim tryumfem dyr. Szyfmana, który postawił naszą pierwszą scenę na bardzo wysokim poziomie, a co najważniejsze i co niejednokrotnie podkreślano, nauczył łódzian chodzić do teatru, cenić go i interesować się losami.

Piękny czas jednak minął. Rok obecny rozpoczął się już pod znacznie gorszymi auspicjami, i jakkolwiek bieżący sezon może się

poszczycić wielu sukcesami scenicznymi i szeregiem nader udanych spektaklów, jednak coś zaczęło kuleć, jakgdyby załamało się w gmachu przy ul. Cegielnianej. Możliwe było szukać przyczyn tego stanu rzeczy w ogólnym upadku zainteresowania teatrem w Polsce i zagranicą, niepomyślną sytuacją gospodarczą, wreszcie zmianami jakie zaszły w smaku dzisiejszej publiczności. Dociekamy jednak zaprowadziłyby nas zbyt daleko, zresztą nie pozwalają na to rzeczy niniejszego artykułu. Fakt ten że pomimo, iż frekwencja w teatrze miejskim bardzo nieznacznie się zmniejszyła i stanowi dzisiaj bodaj największą z pośród teatrów prowincjonalnych, a przewyższa nawet frekwencję w teatrach warszawskich jak np. w Narodowym, teatr łódzki nie znajduje się bynajmniej w tak świetnym położeniu finansowem, jak to starają się niektórzy wykazać. Sytuację pogorszył jeszcze strajk personełu technicznego teatru miejskiego.

Właśnie w tym ciężkim dla teatru miejskiego momencie dyrektor Szyfman zaprosił do siebie przedstawicieli prasy łódzkiej, aby przedstawić trudności, na jakie natrafił ostatnio przy prowadzeniu teatru łódzkiego, oraz rozwiązać tę legendę — jaka, jego zdaniem panuje wszechwładnie w Łodzi — jakoby zarabiał olbrzymie sumy na teatrze łódzkim i jakoby walizami wywoził pieniądze do Warszawy. Nie będziemy tutaj roztrząsałi

kwestji czy subwencja, jaką otrzymuje p. Szyfman, w sumie 290 tys. zł. rocznie albo też czy sumy wydatkowane przez magistrat na teatr miejski, które włączając subwencję sięgają dość znacznej kwoty 400 tysięcy złotych zgórą są zbyt wygórowane. Również zbyt daleko zaprowadziłyby nas oszczędności szczególnie w wydatkach na personel aktorski, który jest stanowczo zbyt liczny i bardzo nieekonomicznie wykorzystywany.

Te i inne czynniki doprowadziły do stanu obecnego, który musimy nazwać śmiało sytuacją bardzo ciężką.

Z jednej strony dyr. Szyfman, z ołówkiem w ręku dowodzi, iż nie jest w stanie wypełnić żądań pracowniczych, do których przyłączyli się również artyści, dalej magistrat, do którego dyr. Szyfman zwrócił się o pomoc finansową na zasadzie odpowiedniego paragrafu umowy, odmawia wszelkich dodatkowych sum na podwyżki i doposażenie od dyrekcji złamania strajku i wznowienia przedstawień; z drugiej zaś strony żądania pracowników widać że ma na leży za całkowicie uzasadnione z względu na wzrost drożyzny oraz podwyżkę 10 proc., jaką uzyskali pracownicy miejscy.

Zlikwidowany w dniu wczorajszym zatarg w teatrze miejskim ma tylko tę dobrą stronę, że poruszy znów zawsze aktualną w naszym mieście kwestję bytu teatru polskiego i wyjaśni szereg nieporozumień i nieprawdziwych wersji, jakie powstały dokoła teatru. Dyr. Szyfman podczas zwolanej konferencji prasowej podkreślił szczególnie intrygi i nieprzyjemne wystąpienia na tle osobistym ze strony pewnych jednostek, które pragną objąć teatr łódzki na przyszły sezon, już teraz starają się zdyskredytować obecne kierownictwo, przez inspirowanie rozmaitych tendencyjnych i złośliwych notatek w prasie miejscowej.

Jeśli dodać te wszystkie nieprzyjemne dla normalnego prowadzenia teatru czynniki, — czemu zresztą dał wyraz dyr. Szyfman podczas rozmowy z nami, — zrozumimy dlaczego i obecne kierownictwo sceny miejskiej jest poważnie zniechęcone i rozgorzyczone.

Magistrat nie chce zawrzeć umowy zbiorowej

Przyjmowanie robotników z poza związków

W dniu wczorajszym miała się odbyć konferencja pomiędzy przedstawicielami związków pracowników miejskich a magistratem łódzkim, w sprawie zawarcia umowy zbiorowej, któraby uregulowała całkowicie płace robotników sezonowych na rok bieżący.

Konferencja a nie odbyła się i została odłożona przez magistrat.

Magistrat podobno nie ma zamiaru zawrzeć umowy zbiorowej, gdyż już obecnie wysyła, bez wiedzy związków zawodowych, imienne zawiadomienia robotnikom do mieszkań, by stawili się do pracy. Niektórzy robotnicy, na wezwanie magistrackie nie zgłaszają się do pracy, lecz zawiadomniają o powyż-

szem poszczególne związki. Według oświadczenia przedstawicieli związków zawodowych, magistrat nie chce zawrzeć umowy zbiorowej dlatego, że jeśli będzie przyjmował robotników z poza związków, to będzie im płacił według swego uznania.

W sprawie powyższej w dniu jutrzejszym odbędzie się międzyzwiązkowa konferencja pracowników miejskich, gdzie zapadną ostateczne uchwały w sprawie podjęcia akcji przeciwko magistratowi i zmuszenia go do zawarcia umowy zbiorowej, gdyż wkrótce rozpoczną się roboty sezonowe oraz kanalizacyjne, a na plantacjach miejskich już się rozpoczęły. (U)

Walka z nielegalnem pośrednictwem pracy

PUPP. podjął dochodzenie w paru wypadkach i sprawach przeciwko osobom trudniącym się pośrednictwem pracy bez zezwolenia władz państwowych. Władze zamierzają podjąć z tem zjawiskiem energiczną walkę, z uwagi na fakt, iż przynosi ono bezrobotnym straty i naraża ich na przykrości, zwłazsza o ile pośrednictwo dotyczy wyjazdu zagranicę do robót, gdzie element polski jest wyszukiwany i pracuje w warunkach znacznie gorszych, niż robotnicy miejscowi. (E)

Opieka prawna nad biednymi

Według danych cyfrowych, posiadanych przez wydział opieki społecznej działalność patronatu prawnego w ciągu lutego r. b. przedstawiała się następująco:

W okresie sprawozdawczym wpłynęło do patronatu 142 rozmaite sprawy, w toku było 123 sprawy, wznowiono 40 spraw.

Z tego załatwiono: o alimenty — 32 sprawy, o odszkodowanie — za pracę — 77, za nieszczęśliwe wypadki — 17, o eksmisję i komorne — 15, separację i rozwody — 2, uznanie zmarłych — 15, różnych 25.

Poza tem patronat prawny udzielił 267 porad ustnych.

Walne zgromadzenie towarzystwa opieki nad sierotami po żołnierzach

Zarząd tow. opieki nad sierotami po żołnierzach W. P. zaprasza członków towarzystwa na walne zgromadzenie, które odbędzie się w lokalu kasyna garnizonowego (Aleja Kościuszki 4) dnia 29 marca b. roku w terminie I-ym o godzinie 18-iej, w II-im o godzinie 19-iej (bez względu na ilość obecnych) z następującym porządkiem dziennym:

- 1) zagajenie,
- 2) wybór prezydium,
- 3) odczyt prof. z ost. W. Zgr.,
- 4) sprawozdanie zarządu
- 5) zatwierdzenie budżetu,
- 6) sprawozdanie komisji rewizyjnej,
- 7) mianowanie członków honorowych,
- 8) wolne wnioski,
- 9) wybory do zarządu i komisji rewizyjnej.

Wszelkie wnioski muszą być pisemnie zgłoszone na ręce przewodniczącego ks. prał. Burczyńskiego, Montuski 2 — na 7 dni przed walnem zgromadzeniem.

Tydzień sieroty

Z inicyatywy centr. kom. związku tow. op. nad sierotami na terenie Rzeczypospolitej polskiej, ministerstwo spraw wewn. udzieliło zezwolenia na na wielką akcję zbiórki ofiar we wszelkiej formie podczas jednego tygodnia w miesiącu marcu r. b.

Akcja ta, która kierują przedstawiciele instytucji sierocych, mianowicie: „Domów sierot”: Północna 38, „Niedol’ dziecięcej”, „Przytuliska”, Zachodnia 20, Złgerska 40, „Ochrony kobiet” i sanatorium „Rozalina” oraz przedstawiciele ze świata przemysłu i handlu, — dzięki sprężystej pracy komitetu wykonawczego, zapowiada się imponująco.

Oprócz imprez dochodowych, przewidzianych na ten tydzień, jako to: zbiórki na ulicach, w lokalach publicznych, sorzedzący znaczków stemplowych w firmach, najpoważniejsza będzie zbiórka ofiar w domach w mieście całym, a uskutecznione to będzie w ten sposób, że jeden z lokatorów każdego domu upoważniony zostaje do sporządzenia listy swych sąsiadów, którzy składają w ręce jego sume, według własnego uznania i sumienia, kładąc obok wymienionej sumy własnoręczny podpis.

Nie wątpimy, że taka na szeroką skalę zakreślona akcja wzbudzi w naszych obywatelach należyte zainteresowanie i że do przeprowadzenia tej dość ciężkiej imprezy donomozie całe społeczeństwo w zrozumieniu swych obowiązków względem sierot.



Dziś i dni następnych!
Wielki podwójny 2 godzinny program!

I.

ŻYWA MASKA
Wielki dramat cierpiącej duszy według sztuki Luigi Pirandella „HENRYK IV”
W rolach głównych: **KONRAD VEIDT**
Ostat. kreacja w Europie przed wyjazdem do Ameryki.
Magnaci się bawią... Warjat wbrew swej woli...
Elegancki uwodziciel... Prawda zwycięża...

II.

„RODZINA WRZĄTEK” Male, ale dobrane towarzystwo
Wiedeńska szampańska komedia w 8-miu aktach.
W rolach popisowych: Xenia Desni, Olga Czachowa, Mary Kid, Herman Picha i Differley
Kłopoty opiekunów...! — Kadet i „panienka” z baletu...! — Podejrziwa teściowa...
Rozkosz... pod parasolem...! — Narzeczony nie pyta... a bije! — Ślub z przeszłodami...!

Początek przedst. o g. 5-ej, w soboty i niedziele o g. 3-iej, ostatni seans o 10-ej.

CZARY Wkrótce **CZARY**
Porwanie dziewcząt z wy py San Silos
(Handlarze żywym towarem)
Światowa sensacja w 10 aktach.
W rol głównych: W rol głównych: **Stynny MARCCO**

Chorzy na cukrzycę
otrzymają bezpłatnie dokładną broszurę № 10, Dr. Hugo Caro, Sp. z o. o., Gdańsk. 1592-7

TRAGICZNY WYPADEK

przy demonstracji ratownictwa strażackiego

Sąd uniewinnił sprawcę nieszczęścia

W dniu wczorajszym wydział karny sądu okręgowego w Łodzi, pod przewodnictwem sędziego Zaborowskiego rozważał sprawę w trybie postępowania uproszczonego przeciwko strażakowi 30-letniemu Karolowi Lewinowi, oskarżonemu z art. 474 części I k. k.

Jak wynika z aktu oskarżenia oraz z zeznań świadków dowodowych i odwodowych sprawa przed stawia się następująco:

W październiku ub. r. z racji „Dnia strażackiego” odbywały się we wszystkich oddziałach straży ochotniczej w Łodzi zabawy, w obecności wielu ludzi.

Między innymi odbywała się zabawa również i w czwartym oddziale straży przy ul. Napierkowski 64, podczas której inscenizowany był pożar i akcja ratownicza.

Komenda główna straży ogniowej wydała rozkaz aby podczas inscenizacji akcji ratowniczej 2 strażaków przebrało się, jeden za kobietę drugi zaś za mężczyznę.

Zgodnie z rozkazem strażak Paweł Kreklinów przebrał się za żydówkę, kolega zaś jego Berent za żyda, poczem weszli na 3 piętro z tak zwanego spinacza (imitacja domu mieszkalnego na dziedzińcu strażackim), po wzniesieniu sztucznego ognia bengalskiego poczęli wzywać pomocy w żargonie.

Strażacy ci imitujący swym przeraźliwym krzykiem okropny strach, mieli zostać wyratowani z rzekomo groźnej sytuacji przez 4 swoich kolegów strażaków Nowackiego, Bitnera i Lewina, którzy biegnąc po drabinach, przystąpili do akcji ratowniczej.

Lewin założył „żydówce” (Kreklinow) pas ratowniczy, a następnie do jednego z kółek tego pasa przyczepił linę ratowniczą, usiłując po niej spuścić na dół Kreklinow.

Czynność ta jednak okazała się fatalna, bowiem kółko od pasa urwało się i Kreklinow z wysokości 3 piętra runął na ziemię.

Wypadek był fatalny, bowiem Kreklinow uległ złamaniu obu nóg pęknięciu podstawy czaszki oraz wybiciu 4 zębów.

Wezwane natychmiast pogotowie ratunkowe odwiozło nieszczęśliwego strażaka do szpitala, gdzie przebywał 10 miesięcy.

Urząd prokuratorski, zainteresowany się powyższą sprawą, pociągnął do odpowiedzialności sądowej strażaka Karola Lewina, który ratując będącego rzekomo w niebezpieczeństwie Kreklinow przyczynił się nieodpowiedniem założeniem pasa ratunkowego oraz liny, do nieszczęśliwego wypadku, wskutek którego Kreklinow uległ ciężkiemu uszkodzeniu ciała.

Na przewodzie sądowym oskarżony Karol Lewin do winy się nie przynął wyjaśniając, że Kreklinow uległ uszkodzeniu ciała z przyczyn od niego niezależnych.

Kolejno badani świadkowie towarzyscy: Szymański, Nowak Nowacki. Berent zeznawali, że akcja ratownicza na wspinaczu była utrudniona, gdyż ognie bengalskie żarzące się czerwonym światłem raziły oczy tak, że trudno było należycie założyć pas ratowniczy i linę.

Poszkodowany Paweł Kreklinow zeznaje, że w straży ochotniczej pracuje od roku 1923, w im-

prezie tego rodzaju brał udział pierwszy raz. Co do samego wypadku opowiada on że po założeniu pasa ratowniczego przez Lewina wyszedł on poza okno i w tym momencie poczuł, że pada na ziemię, nie powstrzymywany przez linę. Co dalej było nie pamięta, gdyż stracił przytomność.

W końcu opowiada, że upadek ten przyczynił się do długiej choroby i następnie że po dziesięć kuleje na lewą nogę, z której śaczy się jeszcze ropa.

Biegły strażak kom. Szwarcbolec wyjaśnia sądowi że niedokładność, która zaszła podczas ratowania, była winą oskarżonego Karola Lewina, spowodowana opanowaniem względnie rażącym światłem, jakie wydawały ognie bengalskie.

Następnie zabiera głos przedstawiciel oskarżenia publicznego prokurator Lewiecki który popiera akt oskarżenia w całej jego rozciągłości.

Obrońca oskarżonego adw. Jasiński, będący sam członkiem straży ogniowej, wyjaśnił sądowi doniosłość tej imprezy oraz scharakteryzował cały przebieg zajścia, poczem stwierdza, że w tych warunkach nie może być mowy o jakimkolwiek przestępstwie oskarżonego. W końcu wnosi o całkowite uniewinnienie.

Po półgodzinnej naradzie sąd, wzięwszy pod uwagę wywody obrońcy i, nieznalazszy cech przestępstwa, oskarżonego 30-letniego Karola Lewina od zarzutu przestępstwa z art. 474 części I k. k. uniewinnił. (R)

Przerazająca ilość samobójstw zanotowała wczorajsza kronika Łodzi

W dniu wczorajszym pogotowie ratunkowe zostało zawiadane do 6 samobójstw, dokonanych w obrębie naszego miasta.

Około godziny 9-jej rano w bramie domu przy ul. Kilińskiego 135 napisała się protargolu 25-letnia Klara Szpiegel nigdzie nie meldowana. Jęki denatki usłyszał dozorca domu, który stwierdziwszy otrucie, natychmiast zawiadził pogotowie ratunkowe. Lekarz po przepłukaniu denatki żołądka odwiózł ją w stanie beznadziejnym do szpitala św. Józefa. Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, iż denatka jest 25-letnią prostytutką Klara Szpiegel która popełniła samobójstwo, wskutek porzucenia jej przez kochanka.

W dniu wczorajszym około godziny 12 w południe 17-letnia Janina Stopczyk (6 Sierpnia 22) wskutek silnego rozstroju nerwowego napisała się większej dozy jodny, korzystając z chwilowej nieobecności domowników w mieszkaniu. Gdy Stopczykówna uczuła silne bóle, otworzyła drzwi poczem wybiegła na korytarz i poczęła wzywać pomocy. Zaalarmowani rozpaczliwymi krzykami sąsiedzi wybiegli na korytarz i stwierdzili, iż Stopczykówna popełniła zamach samobójczy, zawiadziła pogotowie ratunkowe. Lekarz po przepłukaniu denatki żołądka, pozostawił ją na miejscu pod opieką sąsiadów.

Około godziny 1 po południu 21-letnia Józefa Wewelska (Sienkiewicza 7) napisała się większej dozy jodny, wskutek silnego rozstroju nerwowego, spowodowanego przez zerwanie z narzeczonym. Sąsiedzi usłyszawszy jęki denatki wyłamali drzwi do jej mieszkania i poczęli sami ją ratować. Ponieważ stan zdrowia Wawelskiej pogorszył się prawie co chwilę, przerażeni sąsiedzi zawiadziła pogotowie ratunkowe. Lekarz po przepłukaniu denatki żołądka pozostawił ją na miejscu pod opieką sąsiadów.

Około godziny 2 po południu obok pierwszego wiaduktu kolejowego na ulicy Karolewskiej napisała się kwasu siarczanego nieznaną mężczyznę, lat około 35. Przechodnie zauważywszy wijącego się w bólach mężczyznę zaalarmowali komisarjat policji, który natychmiast zawiadził pogotowie ratunkowe. Lekarz po przepłukaniu denatki żołądka odwiózł go w stanie beznadziejnym do szpitala św. Józefa. Dotychczas policji nie udało się stwierdzić nazwiska ani adresu denata.

Około godziny 3 po południu 21-letni Stanisław Szamburski (Łagiewnicka 33) korzystając z nieobecności rodziców w mieszkaniu, zamknął drzwi na klucz, poczem napisał się większej dozy esencji octowej. Jęki denata usłyszała sąsiadka Błażejewska która zaalarmowała lokatorów tegoż domu,

przechodząc przy ich pomocy wybrała drzwi do mieszkania Szamburskich. Błażejewska stwierdziwszy otrucie, zawiadziła pogotowie ratunkowe, którego lekarz po przepłukaniu denatki żołądka odwiózł go w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszczu. Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, iż przyczyną samobójstwa były niesnaski rodzinne.

Około godziny 4 po południu 22-letnia Stanisława Wizyntal (Targowa 51) udała się do miesz-

„Łódź niech żyje!”

Pożegnalne słowa p. prezesa sądu Tadeusza Kamińskiego

Szanowny Panie Redaktorze! Pozwól Szanowny Panie Redaktorze, że za pośrednictwem poczynnego Twego piśmnia wszystkim wielce mi życzliwym i znajomym łodzianom prześlę najserdeczniejsze słowa pożegnania. Opuściam Łódź pełen wdzięczności za tyle okazanej mi i mej rodzinie serdecznej życzliwości za niebywałe i tak liczne dowody uznania dla skromnej mej zawodowej i społecznej pracy.

Składam wszystkim serdeczne życzenia osobistego szczęścia i wszelkiej pomyślności, gorąco dziękując stowarzyszeniom, instytucjom i osobom, które raczyły złożyć swe podpisy na wręczonym mi adresie i wznoszę wielokrotny okrzyk „Łódź niech żyje!”

Z poważaniem
(—) Tadeusz Kamiński.
Łódź, dnia 15 marca 1927 r.

Do marsz. Piłsudskiego idzie sprawa o gmach rady miejskiej

Odbyło się zebranie rodziców działwy uczęszczającej do gimnazjum państwowego im. Szczanieckiej, na którym to posiedzeniu omawiano sprawę zwrotu lokali zajętych w gmachu gimnazjalnym przez radę miejską. P. Zand zło-

żył sprawozdanie z interwencji o prezesa Fichny, który oświadczył, że rada miejska nie opuści lokalu, dopóki nie wybuduje własnego gmachu.

Wobec powyższego zebrani postanowili wysłać memoriał do prezesa rady ministrów, następnie wyłoniono komisję rewindykacyjną z dyr. Pachucką na czele. (b)

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj wieczorem, jutro i pojutrze, ostatnie trzy spektakle sensacyjnej sztuki sezonu „Pamiętniki szatana” w 3 aktach. Reżyseria Stanisława Dębicza. W rolach głównych pp. Bronowska, Brand, tówna, Niemirzanka, Brzozowska i in. Niewątpliwie też, jak i na poprzednich spektaklach i dzisiejszy zapelní widownię teatru po brzegi.

W piątek popołudniu, przedstawienie dla młodzieży szkół średnich z prelekcją prof. Jakubowicza. Ceny miejsc najniższe 40, 60 i 80 groszy.

ODCZYT DLA POLAKÓW . EWANGELIKÓW.

W sobotę, dnia 19 b. m. o godzinie 8 wieczorem, odbędzie się staraniem T-wa polsko-ewangelickiego chóru kościelnego w sali przy kościele św. Mateusza, ul. Piotrkowska nr. 283, odczyt profesora uniwersytetu warszawskiego, ks. Jana Szerudy, pod tytułem: „Prorocy biblijni w świetle wiary i nauki”.

Co usłyszysz dziś przez radio?

WARSZAWA, (fala 1111 mtr.)
15.00 — 15.25 — komunikaty gospodarcze i meteorologiczne.
15.30—16.45 — stacja nieczynna.

16.45—17.10 — program dla dzieci (p. Mariusz Maszyński).
17.15 — koncert.

18.40—19.00 — rozmaitości.
19.00—19.25 — „Skrzynka pocztowa”, korespondencje bieżące omówi dr. Marjan Stępowski.

19.30—19.45 — komunikat rolniczy.

19.45 — 20.10 — odczyt p. tyt. „Układ powierzchni i klimat”, wygłosi prof. Aleksander Janowski (z cyklu „Co każdy o Polsce wiedzieć powinien”).

20.10—20.30 — przerwa. Przyuszczalnie komunikaty.

20.30 — polska muzyka taneczna. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego.

21.30 — „Pod polską strzechą” obrazek ludowy ze śpiewami — Winc. Rapackiego. Wykonawcy: Józefina Bielska, Aldona Jasińska, Wincenty Rapacki, Jakub Pomy i Leon Recheński

22.00 — Sygnał czasu. Komunikaty.

Obniżyć podstawy komornego dla ubogiej ludności

Na ostatnim posiedzeniu zarządu tow. „Lokator” omawiano szereg aktualnych spraw i bolączek. W wyniku dyskusji postanowiono wystąpić do czynników miarodajnych z szeregiem postulatów, których załatwienie jest niezbędne i palące. Przedewszystkiem wysuwa się na czoło tych postulatów żądanie obniż. podst. komorn. Konieczność ta wysuwa się jako naturalny wynik przesilenia gospodarczego, obniżenia się skali utrzymania rzesz pracowniczych, a wreszcie bezrobociem o charakterze masowym. Dla lokali jednoizbowych, które płać mniej niż

50 proc. należy skasować świadczenia wzamian za podniesienie tej stawki do 51 proc. Świadczenia przekraczają niejednokrotnie samo komorne i stanowią poważny ciężar dla uboższych lokatorów. Rząd musi załatwić w sposób zasadniczy sprawę wstrzymywania wszelkich eksmisji. Właściciele do mow winni dostarczać lokatorom innych mieszkań, o ile zostali oni eksmitowani w związku z przebudową lub odnawianiem i remontem domów. Postulaty te przedstawione będą rządowi przez specjalną delegację. (E)

Trzy pożary w domach mieszkalnych

W dniu wczorajszym około godziny 10-jej rano wybuchł pożar w mieszkaniu Heleny Hermanowej (Sienkiewicza 9). Ogień został spozstrzeżony przez domowników, którzy zawiadziła II oddział straży ogniowej. Po półgodzinnej akcji ratowniczej pożar został ugaszony. Straty wynoszą około 1,000 zł. Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło iż pożar powstał wskutek wadliwego urządzenia pieca.

Około godziny 12 po południu z nieznanych przyczyn wybuchł pożar w mieszkaniu Moszka Bretweimana (Cegieln. 28). Kłęby dymu, wydobywające się przez okna spozstrzegł dozorca domu który natychmiast zawiadził strażą ogniową, która po 40-minutowej akcji ratowniczej pożar ugasiła. Straty wynoszą około 1,500 zł. Policja śledcza prowadzi energiczne dochodzenie, celem ustalenia przyczyny pożaru.

Około godz. 3 po południu wybuchł pożar w mieszkaniu Daniela Franciszka (Solna 7) podczas nieobecności domowników. Przechodzący ulicą patrol policji zauważył kłęby dymu, wydobywające się przez okna mieszkania wobec czego natychmiast zawiadził straż

ogniową, która po półgodzinnej akcji ratowniczej pożar ugasiła. Straty wynoszą przeszło 1,000 złotych. Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, iż pożar powstał wskutek wadliwego urządzenia pieca. (R)

Co komu skradziono?

W dniu wczorajszym Filipowi Kobielskiemu (Piotrkowska 105) nieznanymi sprawcy skradli z wozu 2 paczki towaru wartości 1,200 złotych.

Ze składu aptecznego przy ul. Cegielińskiej 23 należącego do Aleksandra Landana nieznanymi sprawcy skradli różne artykuły kosmetyczne wartości 1,400 złotych.

Ze sklepu jubilerskiego, należącego do Jankla Ajzenberga (Główna 60) nieznanymi sprawcy zapomocą wycięcia zamku w drzwiach skradli zegarki, obrączki ślubne i pierścionki, wartości 1,250 złotych.

Rachelę Szestakowej (Zielona 8) z mieszkania nieznanymi sprawcy skradli różne rzeczy, wartości 1,500 złotych.

CZARY Wkrótce CZARY

Porwanie dziewcząt z wyspy San Silos

(Handlarze żywym towarem)

Światowa sensacja w 10 aktach.

W roli głównej: W roli głównej:

Słynny MARCOO

Jakie korzyści gospodarcze osiągnął Górny Śląsk przez przyłączenie do Polski

Wywiad z b. min. przemysłu i handlu p. H. Gliwicem

Z okazji przypadającej w dn. 20 marca r. b. rocznicy przyłączenia Górnego Śląska do Polski przedstawiciel prasy zwrócił się do p. Hipolita Gliwica z prośbą o łaskawe wykazanie korzyści jakie osiągnął przemysł górnośląski przez połączenie z matczyną i scharakteryzowanie stosunku przemysłu sta ropolskiego do górnośląskiego.

— Czy już przed wojną nie dało się zauważyć pewnego ciężenia przemysłu górnośląskiego na wschód, t. j. do reszty ziem polskich?

— Było tak w istocie. Jako dyrektor p. lskiego oddziału dawnego syndykatu hut żelaznych b. imperjum rosyjskiego „Prodamety” miałem sposobność przekonania się, że hutnictwo żelazne G. Śl., będąc daleko gorzej usytuowane na ziemiach Rzeszy niemieckiej niż potężny reński - westfalski przemysł żelazny, nie mogło wytrzymać z nim konkurencji na rynku wewnętrznym i aby utrzymać huty w ruchu, musiało z wielkimi ofiarami wywozić żelazo do rosyjskiego zaboru przez kordony cenne mocno - wysokimi stawkami celnymi obwarowane. Właśnie konkurencja ta zmusiła mnie do przestudjowania położenia hut śląskich Rzeszy, które, jak przekonałem się było nie do pozazdroszczenia i nie do utrzymania na dłuższą metę. Na Polskę ówczesni kierownicy przemysłu górnośląskiego patrzyli jak na naturalny rynek zbytu i opinję swą bez ogródek wyrazili w znanym memorandum, złożonym za czasów okupacji niemieckiej, gen. Beselerowi, a żądającym połączenia w jeden kompleks zagłębia śląskiego z zagłębiem dąbrowskim. Stał się zadość tym żądaniem w konjunkturze jednak bardziej odpowiadającej sprawiedliwości dziejowej.

bo nie polskie zagłębie przemysłowe zostało przyłączone do Śląska, lecz na odwrót - Śląsk stał się częścią składową Polski.

PRZEMYSŁ WĘGLOWY.

— A jak wygląda zespolenie się Śląska z resztą Polski ze stanowiska przemysłu węglowego?

— W sprawie tej najmocniejszy argument wysuwany przez znanego ekonomistę angielskiego Keynesa, sprowadza się do twierdzenia, że Niemcom niepodobna się obyć bez węgla śląskiego a ten ostatni, po inkorporacji do Polski G. Śl. nie znajdzie sobie rynku zbytu. Rzeczywistość zadała kłam temu twierdzeniu, a przyczyniła się do tego - co jest rzeczą najbardziej charakterystyczną - sami Niemcy, zabraniając wwozu węgla do siebie i to w momencie najfatalniejszej konjunktury gospodarczej w Polsce. Zadokumentowali oni wyraźnie że węgiel ten nie jest im potrzebny i zmusili kopalnie na polskim Górnym Śląsku do zakrzępienia się około sprawy zdobycia nowych rynków zbytu, co się, nawet niezależnie od strejku angielskiego, w znacznym stopniu udało. Okazało się że i w granicach Polski górnośląski przemysł węglowy może prosperować.

PRZEMYSŁ CYNKOWY.

— Jak przesunięcie granic wpłynęło na przemysł cynkowy na Górnym Śląsku?

— Wydobycie cynku, jako trzecia poważna gałąź przemysłu górnośląskiego, jest zupełnie niezależne od tego czy innego przesunięcia granicy. Cynk jest artykułem światowego rynku produkcją jego jest dla państwa źródłem waluty obcej, przemysł ten znajduje się w ręku międzynarodowych kapitalistów na Górnym Śląsku. Próż dawnych niemieckich, pracują w nim kapitały amerykańskie, angielskie francuskie i belgijskie. Większości tych kapitalistów obecna przynależność Śląska do Polski daje możliwość bliższego poznania niezmiernie bogatego kraju, posiadającego szereg niewyżyskanych bogactw.

WNIOSKI.

Jak widzimy więc, zupełnie trzeźwa, nie z punktu widzenia narodowego polskiego, lecz pod kątem interesów ekonomiki światowej przeprowadzona analiza, dobitnie wykazuje, że przyłączenie Śląska do Polski było nie tylko politycznie lecz i gospodarczo wskazane.

Jak podwyższono ceny manufaktury

W ostatnich dniach, widocznie wskutek strejku włókienniczego, ceny wyrobów manufakturowych zostały podwyższone i ukształtowały się następująco:

Szeiblera satyna 2,65, atlas 1,45, kreton 1,14, Silesia „90” — 1,71, „80” — 1,62, poło 1,87, zefir z jedwabiem 2,30, Oksford „1” — 90 gr., Agata „1” — 1,56, „2” — 1,50, Khaki 1,16, ryps 1,27, radjo 1,40, kowerkot Geyera „4” — 1,80 „8-4” — 3,60, Gampego Minerwa 1,45, kreton A — 1,11, B — 1,15, C — 1,18, Widzewskie „100” — 30,76, „1000” — 38,00, „1200” — 40,00, Ludowe 20,50, Domowe 32,00, prześcieradłowe 5,50, Wieliczka 25,50, ręcznikowe gładkie 1,25, z obrzeżeniem 1,35, obruso-

we 3,75, Madryt 2,30, Szeiblera Bułgaria 2,50, Byk „90” — 1,42, „80” — 1,32, Pomocnińskiego tyrolskie 24,50, zyrardowskie „90-19” — 31,50, „18” — 30,00, „84-19” — 28,50, Szlessera A B R — 1,95, prześcieradłowe „3” — 4,60, „1” — 5,60.

Zgierski boston podrozał z 18-19 na 21 — 22, gabardina z 23 na 24-25, Benicha duble z 5,40 na 5,60, kamgarn z jedwabiem z 18 na 21, letni z 20 na 22, bielskie towary podrożaly o 2 zł. na metrze, krepa tomazowska z 22 na 24, lepsza z 26 na 28, welury „miejskie” o 1 do 2 zł. na metrze, boston łódzki z 13,50 na 14,50, radjo Szkurnika z 22 na 23,50 (b)

Ile Marysia płaciła na rynku

W dniu wczorajszym ceny artykułów spożywczych na rynkach łódzkich kształtowały się następująco:

Mąka pszenna (kg.) I gat. 90 gr. II gat. 85 gr.; żytnia I gat. 65 gr., II gat. — 55 — 60 gr., kartoflana 90 gr.
Ryż I gat. 1 zł. 50 gr., II gat. 70 gr.; manna 1 zł. 10 — 1 zł. 60 gr., krakowska 1 zł. 20 — 1 zł. 50 gr., tatarszana 85 — 1 zł., jęczmieńna 60 — 75 gr., perłowa 90 — 95 gr.
Pszennica (kg.) 65 — 70 gr., jęczmień — 45 gr., fasola 60 — 1 zł. 40 gr., groch 65 — 2 zł., bobber 60 — 90 gr.
Jajka (15 sztuk) 1 zł. 70 — 2 zł., Masło (kg.) 6 zł. 50 — 7 zł., twaróg 1 zł. 20 — 1 zł. 40 gr., ser 1 zł. 50 — 1 zł. 80 gr., Mleko (litr) 40 gr., śmietana 2 zł. — 2 zł. 40 gr., Ziemniaki (kg.) 18 — 20 gr., marchew 15 — 20 gr., buraki 20 — 25 gr., brukiew 20 — 25 gr., pomidory 4 — 7 zł., bania 1 zł. 50 gr., cebula 60 — 75 gr., szpinak 1 zł. 10 — 1 zł. 60 gr., Kapusta 60 — 70 gr., kalafior 2 — 3 zł., selery 10 — 50 gr., poro 10 — 25 gr., szczyptorek (pęczek) 10 — 20 gr., rzodkiew 10 — 20 gr., rzodkiewka 30 gr., Jabłka (kg.) 1 — 2 zł. 50 gr., śliwki suszone 1 zł. 80 — 3 zł. 20 gr. szy.
Cytryny (sztuka) 11 — 15 gr., pomarańcze 35 — 80 gr., kaczka 7 zł. 50 — 10 zł., indyk 12 — 24 zł., gęś 12 — 20 zł., gołąb 1 zł. 20 — 1 zł. 50 gr., Siano (centnar) 5 zł. 50 — 6 zł., słoma 4 — 5 zł.

Rynek pieniężny

URZEDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 15-go marca 1927 r.

Dolary	8,92
Holandja	359,00
Londyn	43,53 i pół
N. York	8,95
Paryz	35,13
Praga	26,57
Szwajcaria	172,58
Włochy	41,00

ARCJE

Bank Dyskontowy 17	
Bank Polski 134-139-135	
Bank Zachodni 4-4,25-4,10	
Bank Zarobkowy 18-17,65	
Bank Kijewski 0,41-0,39	
Bank Handlowy 7,35-7,00	
Bank Przem. Lwów 0,26-0,29-0,27	
Bank Ziem. Polskich 2,75-2,85	
Spies 75	
Wildt 0,18-0,20-0,18	
Elektryczność 85-86	
Brown Boveri 2,50	
Chodorow 118-119	
Częstocice 3,25-3,50-3,45	
Michałow 0,60-0,71-0,65	
Firley 66-67-66	
Wysoka 7,50	
Nafta 0,47-0,50	
Ceglelski 39-41-39,50	
Lilpop 26,50-25,50-25,75	
Norbim 146-148-147	
Ostrowieckie 17,50-17,65-17,60	
Pocisk 3,65-3,60	
Rudzki 1,90-1,92-1,87	
Ursus 2,75-2,70	
Synd. Rolniczy 3,50-3,75-3,60	
Zyrardow 18-18,75-18,40	
Haberbusch 112	
Żegluga 0,37-0,35-0,36	
Cerata 0,80	
Puls 7,60-7,80	
Strem 7,60-7,80	
Elektr. w Dąbrowie 62	
P. T. E. 0,28-0,26	
Sila i światło 99-100-98,50	
Czersk 0,98-0,94-0,96	
Gosławice 78-80	
Cukier 5,25-5,35-5,20	
Łazy 0,39-0,40-0,39	
Węgiel 109-107-107,50	
Nobel 5,10-5,25-5,05	
Fitzner 6,50-7,00	
Modrzejow 8,35-8,15-8,20	
Ortwein 0,45-0,48-0,46	
Parowozy 0,96	
Rohn 0,80	
Starachowice 33,25-3,19	
Zieleniewski 19	
Zawiercie 36,50-36,00	
Borkowski 2,95-3,15-3,00	
Spirytus 3,95-4,00	

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Poż. dolarowa 84,50
Dolarówka 53-53,50-52,50

5 proc. poż. konwersyjna zł. 52,50
Poż. kolejowa 101,50-102,00
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 56-57-56,65
4 proc. listy zastawne ziemskie zł. 50,25
5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 62,75-63,50-63,26
4 i pół proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 58,00

Notowania zlotene.

W dniu 15 marca 1927 r.

Za 100 złotych:

Londyn	45,50
Zurich	58,50-57,80-58,05
Berlin	46,71-47,19
wypl. na Warszawę	46,85-47,07
na Poznań	46,855-47,005
Gdańsk wypl.	57,58-57,72
na Warszawę	57,49-57,84
Wiedeń czek	79,10-79,60
Praga	378,-

Notowania giełdowe w Paryżu.

PARYZ, 15 marca (Pat) Notowania końcowe

Londyn	124 02
N. York	25.54.5/4
Włochy	116 25
Szwajcaria	491 25
Rumunja	15.45
Niemcy	406,-

Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 15 marca — (Pat.)

Zamknięcie giełdy.	
Nowy-Jork	485.5/8
Holandja	12 15.1/16
Francja	124.05
Belgia	34.90.5/4
Włochy	106.55
Niemcy	20.45.1/2
Szwajcaria	25.22.5/8
Wiedeń	54.48
Warszawa	45.50

NOTOWANIA BAWELNY

N. YORK, 14.III. Bawelna.
Dowóz do portów Atlantyku i Gofu 35.000, wewnątrz kraju 13.000, do Anglii 4.000, na kontynent 3.000, loco 14.00, marzec 13.66, maj 13.84-85, lipiec 13.91-93, sierpień 14.05, wrzesień 14.09, październik 14.11-12, listopad 14.15, grudzień 14.24, styczeń 14.26-27.
N. ORLEAN, 14.III. Bawelna.
Loco 13.75, marzec 13.70, maj 13.74-75, lipiec 13.86-87, październik 13.97-98, grudzień 14.02.
LIVERPOOL, 14. III. Bawelna.
Otwarcie: marzec 7.30, maj 7.45, lipiec 7.58, październik 7.62.
Zamknięcie: marzec 7.29, kwiecień 7.35, maj 7.43, czerwiec 7.48, lipiec 7.55, sierpień 7.58, wrzesień 7.59, październik 7.61, listopad 7.63, grudzień 7.65, styczeń 7.67, luty 7.69.
BREMA, 14. III. Bawelna. 15.54.

14-ta loteria państwowa V klasa — ostatni dzień Główniejsze wygrane

Premja 300,000 oraz wygrana 2,000 zł. nr. 42630.
2000 zł. nr.nr.: 29505 45868 62588 79794.
1000 zł. nr.nr.: 14679 14803 15083 44594.
600 zł. nr.nr.: 1737 16629 19203 49697 51130 60122 60800 62409 77877.
500 zł. nr.nr.: 690 1657 3152 17032 17050 19686 26068 28152 39156 39337 40220 40646 42133 43992 59143 60645 72829.

PRZEKŁAD BOY-ZELEŃSKIEGO

BRANTOME

Zywoty pań swawolnych
2 tomy podwojne po 21. — gr. 3.
do nabycia we wszystkich księgarniach.



Dziś i dni następnych!

Początek o godz. 5-ej po poł., w soboty i niedziele o g. 3-iej po poł., ost. seans o g. 10-ej.

„Ostatni uśmiech”

Błazna tańczącego na arenie i w domu...

Dramat pisany krwią, męką i upokorzeniem.

Tragedja człowieka, Kochającego żonę i dziecko...

Film ten w tytule swoim tyle zawiera tragedji i taką gromadzi ilość dramatów, że wszelkie podtytuły są zbyteczne.

Film ten, to arcydzieło wytwórni „Nordisk” w Kopenhadze i Paryżu.



Ł. Z. O. P. N.

Komunikat Zarządu Nr. 4

1) Członkowie wydziału gier i dyscypliny Ł. Z. O. P. N. pp. Rozmysłowicz, Stolarski, Kämpf, Surowiecki, Koprowski, Lederman, Kaufman i Szrotke, proszeni są o przybycie w środę, dnia 16 marca b. o godz. 6 min. 30 wiecz. do lokalu Ł. Z. O. P. N. (Piotrkowska 150) na pierwsze posiedzenie tegoż wydziału.

2) Zarząd związku polskich związków sportowych w Warszawie (Wiejska 11) za naszym pośrednictwem zwraca się do następujących klubów:

Łódzkie tow. sport. gimn. Ł. T. G. „Siła”, Ł. T. S. „Szurmi”, Ż. S. G. S. „Hakoah”, K. S. „Radogwia”, Ż. K. S. „Kadimach” i K. S. „Zjednoczenie” w Pabjanicach o bezwzględne przesłanie odpowiedzi na kwestionariusz związku polskich związków sportowych w ter-

minie do dnia 18 marca r. b.

3) Podajemy do wiadomości klubów, iż w myśli uchwały nadzwyczajnego walnego zgromadzenia z dnia 13 marca r. b., uzupełniono poszczególne klasy Ł. Z. O. P. N. w następujący sposób:

Klasa „A”: R. T. S. „Widzew”, wojskowy klub sportowy, S. S. „Union”, Ł. S. G. „Siła”, Ł. T. S. „Szurmi” i T. S. „Piosna”.

Klasa „B”: P. S. „Pogon”, K. S. „Concordia”, P. K. S. „Burza”, S. S. „Rapid”, K. S. „Orle” w Zgierz, Ł. Z. T. G. S. „Bar-Kochba”, Ż. K. S. „Kadimach”, Ż. K. S. „Samson” i stow. im. Słowackiego.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterii, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. — adajcie prospektów! 1299-16

ODCISKI
ZGRUBIĄCA BEZ BÓLU I BEZPOWROTNE
USUWA BEZ BÓLU I BEZPOWROTNE
TANI
DO 4 LAT
KLAWIOL
FABRYKA CEMENTNO-FABRYCZNA
AP. KOWALSKI
WARSZAWA

Ł. T. S. G. „Sokół” (Zgierz)
5:2 (3:1)
Drużyna Sokola zgierskiego doniedawna jeszcze przebywająca w C-klasie, dziś „promowana” do pierwszej ligi podejmowała u siebie w ub. niedzielę zespół ŁTSG. Siły przeciwników niedobre, to też mecz jak zresztą łatwo by-

to przewidzieć, przyniósł zdecydowane zwycięstwo gościom. Przez cały przebieg gry wybitna przewaga Ł. T. S. G., jednak mimo to, udaje się gospodarzom uszczknąć dwie bramki przy czym obie z przeboju.
Sędziował p. Binko

Teatr Świetlny „VICTORJA”
ul. Killińskiego 211.
Od wtorku 15-go marca do niedzieli włącznie
Największa sensacja sezonu!
Dziś i dni następnych!
Wielki 8-mioaktowy dramat
Pojedynek
FRED THOMSONA
z
ELMO LINCOLNEM
Nad program: Nad program:
Komedja w 2 aktach.
Początek seansu o g. 6-ej, w sobotę o 5 ej, w niedzielę o 2 ej po pol
Ceny miejsc od 40 gr. do zł. 1.20.

Kino Spół. Prac. Państw.
Sienkiewicza 40.
Od wtorku, 15 marca, do poniedziałku 21 marca 1927 r.
Sensacyjny film z życia arystokracji rosyjskiej na wygnaniu pod tytułem:
„Kobieta bez skazy”
Sensacyjno erotyczny dramat na tle stosunków powojennych w 8-miu wielkich aktach.
W rolach głównych:
Harry Liedtke, Liana Haid i Alons Fryland.
ANONS: Na przyszły tydzień;
Wiedeń, miasto moich marzeń
W roli głównej: **Harry Liedtke.**

Dziś wielkie arcydzieło filmowe p. t.

PARISLETTE

Najwybitniejsza powieść filmowa według układu Louis Feuillade'a
w 2 serjach 20 aktach. Całość razem

W roli głównej najpiękniejsza tancerka byłego baletu cesarskiego w Petersburgu
SANDRA MILOWANOFF oraz **BISCOT**
znany komik
UWAGA: Spiewy solowe i duety w wykonaniu artystów scen Warszawskich.

Dziś
Po raz pierwszy w Łodzi
Niebieski ptak
komedja filmowa w 12 aktach
w roli głównej niezrównany komik francuski
BISCOT oraz **BOUBOUL**
mała
NAD PROGRAM: **FARSA** 1611

Specjalne, nadzwyczajne, prawie że iskrowe ogłoszenie dla wszystkich bez różnicy płci, wieku i narodowości!!!
Wtorek, dnia 15-go marca 1927 roku o godz. 12-ej
znany w naszym mieście kwiecierz

W. SALWA

OTWORZYŁ prawdziwie wzorowy sklep reprezentacyjny przy ulicy
MONIUSZKI № 2
w domu Akc. Tow. L. Geyera. Telefon tymczasowo Nr. 24-72. Poleca zawsze na składzie gotowe kosze, bukiety oraz wyroby fantazyjne. Specjalny dział dekoracji i wieńców żałobnych.
Jako nowość! Ceny stałe!
Dziękując mej Wielce Szanownej Klienteli za dotychczasowe poparcie, polecam się nadal łaskawym względom, pozostając z pełnym szacunkiem

W. SALWA
Łódź, Narutowicza 27, Moniuszki 2, telefon 24-72. 1904

ALBORIL

PŁATKI MYDLANE

Dr. med.
S. Bogusławski
(Kregarstwo)
przyjmuje od 4 do 7 wiecz.
ul. Piotrkowska 85, t. III piętro
1550-3

LEKARZ-DENTYSTA
S. Sokalski
ul. Andrzeja 4. :: Telefon 54-12
Przyjmuje od 10-2 i od 4-7. 755-10

Italiano
Lekcji włoskiego udzielam po powrocie z Włoch. Oferty sub „Riccardo”
1551-2

Sprzedam
URZĄDZENIE TKALNI MECHANICZNEJ
składające się z 25 warsztatów, lokomobili, o sile 35 H. P. z wszelkimi innymi przyborami i maszynami. Szczegółowych informacji udzieli L. Kempinski, Łask.
1585

Wyszły z druku
w Bibliotece Groszowej
Warszawa, Moniuszki 11.

M. Jokai — Inne czasy inni ludzie
przekład z węgierskiego pod red. A. Lange.

A. Dygasiński — Na złamanie karku

D. Mereżkowski — Dekabryści

E. Jezierski — W tundrach Sybiru
Przygody królewicza Janka.

Cena za tom 95 gr. — w prenumeracie 78 gr. 1421-3

Z powodu zmian w repertuarze opery warszawskiej, przedstawienia operowe w dniach 15 i 16 b. m.
„TRUBADUR I RIGOLETTO”
zostają odłożone.
W środę dn. 23 b. m.
„TRAVIATA”
Opera w 4 ch aktach Verdi'ego.
Mechówna—Dobosz—Wiśniewski.
Bilety w cukierni W-go Komara.
Bilety wykupione na „Trubadura” i „Rigoletto” należy zamienić w kasie na „Traviatę”. 1607

OGŁOSZENIA DROBNE.

POLISY AMERYKAŃSKIE
Sąd Najwyższy odrzucił skargę Tow. Ubezpiec. „New York” i „Ekwitable” w sprawie bilu o wstrzymanie w sądach wszelkich spraw polisowych do przyznania Sowietów przez Amerykę co spowoduje niezwłoczne rozstrzygnięcie tych spraw rzeczowo. Wobec tego, odmawiam przyjmowania tych spraw do 1 kwietnia. Zgłosić się proszę z oryginałami, Sz. Goldman, Wschodnia 56. Przyjmuję od godz. 4 do 6. 1594

POSZUKUJĘ PRACY
alco sprzedawczyni, do sklepu spożywczo-kolonjalnego. Łaskawe oferty proszę złożyć do administracji niniejszego pisma pod S. 1592

ROWER
prawie nowy okazynie do sprzedania. Wiadomość Kopernika 30 of. II p. m. 45 1598

PIELEGNIARKI
poszukują zajęcia na dyżury prywatne na miejscu i na wyjazd. Główna 14, A. Lis. Sklep gataneryjny. 809-30

KUPUJEMY
każdą ilość emblażu pochodzącego z opakowań bel bawelny. Towarzystwo Akcyjne „Juta”. Fabryka worków i wyrobów jutowych Poznań, ul. Fredry 1.

ODDAM
dziecko (chłopca) 14-tygodniowe na własność. Narutowicza 59 klinika położnicza. 1597-2

4 POKOI
z wygodami, (słoneczne) IIb II piętro w śródmieściu poszukuje Oferty sub „4 pokoje” do admin.n. „Głosu. Pośrednicy pożądani. 1552-2

PANNA
inteligentna (Izraelitka) potrzebna do 5-cioletniego chłopca Andrzeja 51, lewa ofic., II p. od 2 — 4 p. p. 1575-2

FRYZJERSKI ZAKŁAD
(filiję) w rynku, nowourządzony sprzedawca ew. wydzierżawę, z powodu trudności w prowadzeniu dwóch interesów. Wiadomość: Ozorków, Fryzjer A Otto 1595-2

ZA 50 ZŁOTYCH
w ciągu jednego miesiąca nauczam fryzjerstwa. Gubernatorska 15. 1591-2

Stowarz. Komiwojażerów Łódzkiego Okręgu Handlowo-Przemysłowego
Celem zasilenia Kas Pomocniczych przy Stowarzyszeniu odbędzie się w sobotę, d. 19 marca 1927 r., w salach własnych przy ul. Sienkiewicza Nr. 3/5
Wielki Purymowy Bal Maskowy
Dekoracje wykonane przez artystę Teatru Miejskiego p. K. Mackiewicza. — Moc niespodzianek i atrakcji.
Fantowa loteria. * Bufet obficie zaopatrzone * Ceny niskie.
Dwie jazzbandowe orkiestry
Na pożegnanie tegorocznego karnawału odbędzie się kotylnon, prowadzony przez specjalnie zaangażowane siły
Cena biletu zł. 5. **Początek o godz. 11-ej.**
OBOWIAZUJĄ STROJE WIECZOROWE.
BEZ KAROTY. **BEZ KAROTY.**

Dr. H. Szumacher
choroby skórne i weneryczne.
przyjmuje codziennie od 5-7 i pół po pol. w niedzielę święta od 11-1
6-go Sierpnia 1.
(Benedykta). Tel. 48-62. 26-9